

Czy możliwe jest potwierdzenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej po czterech latach?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 29, luty 2020 14:27

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśloni: 1433

Zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych dokumentem potwierdzającym prawo do świadczeń opieki zdrowotnej świadczeniobiorcy jest decyzja wójta (burmistrza, prezydenta) gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania świadczeniobiorcy, potwierdzająca to prawo.

Jak czytamy dalej w powołanym przepisie (ust. 4) decyzję potwierdzającą prawo do świadczeń opieki zdrowotnej wydaje się na wniosek świadczeniobiorcy, a w przypadku stanu nagłego - na wniosek świadczeniodawcy udzielającego świadczenia opieki zdrowotnej, złożony niezwłocznie po udzieleniu świadczenia.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 18 stycznia 2018 r. III SA/Kr 1278/17 pochylił się nad kwestią interpretacji pojęcia „niezwłocznie” w kontekście brzmienia art. 54 ust. 4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (dalej – ustawa o świadczeniach).

Stan faktyczny sprawy

Szpital udzielił pacjentowi świadczenia opieki zdrowotnej w trybie nagłym w roku 2013, natomiast dopiero w roku 2017 wystąpił z wnioskiem o potwierdzenie prawa tego pacjenta do świadczeń opieki zdrowotnej.

Zdaniem organu I i II instancji szpital zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy o świadczeniach, winien był niezwłocznie po udzieleniu 7 lutego 2013 r. świadczenia w trybie nagłym, sprawdzić czy pacjent figurował w systemie Elektronicznej Weryfikacji Uprawnień jako osoba ubezpieczona lub posiadająca uprawnienie do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej ze środków publicznych. W razie braku uprawnień szpital powinien niezwłocznie złożyć wniosek o potwierdzenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Tymczasem Szpital złożył wniosek dopiero 23 lutego 2017 r., tj. po upływie 4 lat od daty udzielania świadczenia, stąd też brak było podstaw do uznania, że wniosek został złożony "niezwłocznie". W ocenie Kolegium nie zasługiwała na akceptację argumentacja Szpitala, że opóźnienie w złożeniu wniosku spowodowane było zakwestionowaniem przez NFZ rozliczeń przedstawionych przez Szpital. Okoliczność ta, zdaniem Kolegium, nie stanowiła przeszkody uniemożliwiającej wcześniejsze zweryfikowanie uprawnień świadczeniobiorcy do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i ewentualnego wystąpienia z wnioskiem do Prezydenta Miasta o wydanie decyzji potwierdzającej prawo do świadczeń z opieki zdrowotnej.

W skardze Szpital domagał się uchylecia decyzji wydanych w obu instancjach, zarzucając błędną wykładnię przepisów poprzez przyjęcie, że wniosek o ustalenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej nie został złożony niezwłocznie.

Uzasadnienie prawne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie zważył, że skarga szpitala jest zasadna ponieważ termin określony w art. 54 ust. 4 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych jest jedynie terminem instrukcyjnym, a więc organ, do którego kierowany jest wniosek świadczeniodawcy w tym trybie, nie może odmówić potwierdzenia prawa do świadczeń opieki zdrowotnej tylko dlatego, że jego zdaniem, termin (określony jako "niezwłocznie") nie został dochowany.

Czy możliwe jest potwierdzenie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej po czterech latach?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 29, luty 2020 14:27

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśrody: 1433

Jak wskazał Sąd istotą sporu była interpretacja pojęcia "niezwłocznie po udzieleniu świadczenia", użytego w art. 54 ust. 4 ustawy o świadczeniach.

Zdaniem Sądu ww. termin nie jest ani terminem prawa materialnego, ani terminem prawa procesowego. O tym, że nie jest to termin prawa materialnego świadczy fakt, że złożenie wniosku powoduje wszczęcie postępowania administracyjnego, w toku którego dopiero sprawdza się okoliczności, o których mowa w art. 54 ust. 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Zawarcie bowiem w konkretnych przepisach "terminu prawa materialnego" powoduje, że zasadniczo dokonanie czynności w określonym terminie jest warunkiem od którego uzależnione jest nabycie praw i obowiązków.

Niezależnie od powyższego, a zdaniem Sądu jest to najistotniejsza okoliczność, oba terminy (materialny i procesowy) muszą być terminami pewnymi, a to w tym znaczeniu, że ich upływ musi następować w konkretnej dacie, możliwej do pewnego, konkretnego ustalenia. W szczególności, ustawodawca wprowadzając przepisy dotyczące terminu procesowego czyni to poprzez wskazanie momentu rozpoczęcia biegu terminu oraz określenia jego długości. Innymi słowy zasadniczo wszystkie terminy mające znaczenie dla konkretnych czynności (uprawnień i obowiązków), zwłaszcza terminy procesowe, są określane w dniach, miesiącach lub latach. Tylko w takich przypadkach możliwe jest ustalenie w sposób obiektywny, kiedy termin kończy swój bieg. Przepisy procesowe, w tym w art. 57 Kodeksu postępowania administracyjnego, przewidują jasne reguły obliczania terminu.

Oznacza to, że pojęcie niedookreślone "niezwłocznie" jest powiązane z terminem instrukcyjnym, który ma jedynie charakter dyscyplinujący. Niedochowanie takiego terminu nie wywołuje negatywnych skutków procesowych, w szczególności nie powoduje bezskuteczności dokonanej czynności procesowej.

W konsekwencji Sąd uwzględnił skargę szpitala i uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu I instancji.

Źródło: [CBOSA](#)